KS. STANISŁAW LIBROWSKI

Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne. Tom 15

Z DZIEJÓW KATEDRY A NASTĘPNIE KOLEGIATY ŚW. WITA W KRUSZWICY *

Rozprawa niniejsza dzieli się na 4 rozdziały. Pierwszy z nich zajmuje się dziejami katedry, a potem kolegiaty św. Wita do r. 1428 czyli w jej czasach kruszwickich. Rozdział II przedstawia dwie translacje kapituły kolegiackiej św. Wita — do Nieszawy w r. 1428 oraz do Brześcia i okolicznych kaplic w r. 1466. Rozdział III omawia podział prebend tejże kapituły pomiędzy drugą kolegiatę kruszwicką — św. Piotra (1524) i katedrę włocławską (1578—1582). Wreszcie rodział IV opisuje wysiłki kapituły św. Piotra w Kruszwicy, podejmowane na przestrzeni XVII—XVIII w., w celu rewindykowania z rąk kapituły włocławskiej spuścizny beneficjalnej po swej macierzy — dawnej katedrze św. Wita.

I. KATEDRA, POTEM KOLEGIATA ŚW. WITA DO R. 1428

1. Z KOŁOBRZEGU — PRZEZ KRUSZWICĘ — DO WŁOCŁAWKA [1]

Diecezja kujawska z siedzibą w Kruszwicy, stolicą dawniejszego dzielnicowego państwa Goplan, została założona w pierwszej połowie XI w., pod koniec rządów Bolesława Chrobrego († 1025), względnie, za czym opowiada się większość historyków, jego syna — Mieszka II (1025—1034). Diecezja kruszwicka była w dużej mierze, obok powstałej w r. 1140 kamieńskiej, sukcesorką erygowanego w r. 1000 a upadłego już około r. 1013 biskupstwa kołobrzeskiego, po którym odziedziczyła Pomorze Wschodnie z Gdańskiem i Świeciem, podczas gdy same Kujawy przed jej powstaniem należały do archidiecezji gnieźnieńskiej. Można przeto powiedzieć, że koniec biskupstwa kołobrzeskiego był jednocześnie początkiem kruszwickiego, które faktycznie po r. 1096 — dacie zburzenia Kruszwicy w czasie wojny domowej, prowadzonej przez Władysława Hermana z nielegalnym swym synem Zbigniewem, a prawnie w latach 1123—

* Poszerzony referat, wygłoszony w dniu 18 października 1967 r. na posiedzeniu Wydziału Teologiczno-Kanonicznego Towarzystwa Naukowego KUL.

[1] Zagadnienie to będzie tematem oddzielnego artykułu.

1124 — w okresie reorganizacji diecezji polskich przez Bolesława Krzywoustego i legata papieskiego, kardynała Idziego, zostało przemianowane na włocławskie [2]. Diecezję włocławską w l. 1123—1818 nazywano także kujawską, albo częściej — od dwóch dzielnic, które obejmowała, kujawską i pomorską [3].

2. DWIE KATEDRY, NASTĘPNIE KOLEGIATY KRUSZWICKIE

Sprawa katedry kruszwickiej stanowi dla historyków nie mniejszy problem, aniżeli początek tamtejszej diecezji. Do niedawna bowiem uważano, że jedyną katedrą w Kruszwicy była obecna kolegiata św. Piotra i Pawła, dopóki w połowie XII w., po wybudowaniu we Włocławku katedry Wniebowzięcia N. Marii P., nie zeszła ona do rangi kolegiaty. Dwukrotną wypowiedź Jana Długosza o istnieniu w Kruszwicy dwóch kolegiat — św. Piotra i św. Wita [4] historycy XIX—XX stulecia — przy nieznajomości nielicznych zresztą na ten temat źródeł rękopiśmiennych, które w dodatkach, za wyjątkiem opublikowanych

---

[2] Codex diplomaticus Poloniae... Ed. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski. T. 2. Pars 1. Varsaviae 1848 nr I. (W dalszym ciągu cytuję Codex Pol.). — Por. Z. Kozłowska-Budkowa. Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej. Z. 1: Do końca wieku XII. Kraków 1937 (Polska Akademia Umiejętności. Wydawnictwa Komisji Historycznej) nr 47. (Cyt. Budkowa: Repertorium). — Ks. S. Librowski. Kapituła katedralna włocławska. Zarys dziejów i organizacji. Studia Historico-Ecclesiastica. [T.] 5. [Warszawa] 1949 s. 3—5. (Cyt. Librowski. Kapituła). — K. Górski: Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy. *Studia wczesnośredn.* [T.] 2: 1953 s. 53—56. (Cyt. Górski: Topografia). — Ks. I. Subera: Terytorium diecezji włocławskiej i pomorskiej. *Prawo kanon.* R. 4: 1961 [druk. 1962] nr 1/4 s. 683. — Ks. S. Librowski: Wizytacje diecezji włocławskiej. Cz. 1: Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej. T. 1: Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze. Z. 1. Wstęp ogólny do wizytacji. *Arch. Bibliot. kość.* T. 8: 1964 s. 14—23: 1° Diecezja kruszwicka. (Cyt. Librowski. Wizytacje). — K. Górski: Dzieje Kruszwicy do końca XVIII w. W. *Kruszwica. Zarys monograficzny.* Red. J. Grześkowiak. Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Prace Popularnonaukowe. Nr 7. Toruń 1965 s. 191—195. (Cyt. Górski: Dzieje). — Ks. S. Librowski: Rola Kruszwicy w dziejach Narodu i Kościoła polskiego. *Kron. Diec. włocł.* T. 49: 1966 nr 8/10 s. 221—223. (Cyt. Librowski. Rola Kruszwicy). — Ks. S. Librowski: Diecezja włocławska oraz jej wkład w życie Kościoła i Narodu. Tamże nr 11/12 s. 266. — Ks. B. Kumor: Granice metropolii gnieźnieńskiej i jej sufraganii w okresie przedrozbiorowym. *Rocz-i teol.-kanon.* T. 13: 1966 [druk.] 1967 z. 4 s. 61—64. (W pracy tej są błędy: rzeczowe, stylistyczne i drukarskie, zwłaszcza w nazwach osób i miejscowości. Tak np. biskupa włocławskiego Onolda, o którym zaraz będzie mowa, autor dwukrotnie (s. 63, 64) nazywa Arnoldem, którego diecezja ta nigdy nie miała. Tak na s. 61 znajduje się zdanie: „2° Translacja stolicy diecezji z Włocławka do Kruszwicy", a przecież rzecz miała się odwrotnie).

K. Górski w przyczynku zatytułowanym: Jeszcze o początkach biskupstwa kruszwickiego (*Zap. hist.* T. 31: 1966 z. 4 s. 93—94) przesuwa powstanie tejże diecezji z czasów panowania Mieszka II, za czym opowiadał się w poprzednich dwóch rozprawach, do rządów Bolesława Śmiałego (1075), dodając przy tym, że była ona jeszcze przez pewien czas misyjną (w stosunku do Pomorza) i nie posiadała wyraźnie określonych granic.

Dla przedstawionego powyżej procesu historycznego nie jest najważniejszą sprawą, czy diecezja kruszwicka bezpośrednio przeszła we włocławską, czy też pośrednio, jak to niedawno sugerowała J. Tazbirowa (Początki biskupstwa na Kujawach. *Prz. hist.* T. 53: 1962 z. 2 s. 229—244) mówiąc, że w dzielnicy tej istniały w pierwszej połowie XII w. dwie odrębne diecezje — starsza kruszwicka i młodsza włocławska, które dopiero za rządów biskupa włocławskiego Onolda (po r. 1157) zostały połączone w jedną ze stolicą we Włocławku. — Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 23—25: 2° Sprawa dwóch diecezji na Kujawach.

[3] Librowski. Wizytacje. Z. 1 s. 25—30: 3° Nazwa diecezji.

[4] J. Długosz: Opera omnia cura A. Przezdziecki edita. Vol. 1. Cracoviae 1887 s. 517 (po r. 1473). T. 13. Cracoviae 1877 s. 337 (pod r. 1428). (Cyt. Długosz: Opera omnia).

już, ogłaszam drukiem, uznali za nieporozumienie [5]. Dopiero badania archeologiczne, przeprowadzone w Kruszwicy w l. 1948—1951 pod kierownictwem Romana Jakimowicza [6], oraz zasadnicza rozprawa o średniowiecznej Kruszwicy pióra Karola Górskiego z r. 1953 [7], oparta na materiale rękopiśmiennym i wykopaliskowym, skrócona i spopularyzowana w r. 1965 [8], udowodniły nie tylko istnienie w tym mieście zamkowej kolegiaty św. Wita męczennika [9], lecz także postawiły słuszną hipotezę, że była ona zarazem pierwszą katedrą diecezji kujawskiej [10].

1° PIERWSZA KATEDRA A PÓŹNIEJSZA KOLEGIATA ŚW. WITA

Na wybór tytułu pierwszego kościoła w Kruszwicy, który z czasem został katedralnym, wpłynęło chrześcijaństwo czeskie, może nawet sama księżna Dobrawa, żona Mieszka I. Wszak św. Wit był od niedawna patronem przede wszystkim kościoła katedralnego w Pradze [11]. Kościół św. Wita w Kruszwicy stał w pobliżu zamku królewskiego, w pierwszej, najstarszej osadzie tego miasta [12]. Jako fundacja książęca (przypuszczalnie Mieszka I) należał on w ciągu kilku następnych stuleci do patronatu monarszego, podczas gdy młodszy od niego kościół św. Piotra był już patronatu biskupiego [13]. Pierwszy kościół kruszwicki św. Wita był prawdopodobnie drewniany. Nowy, katedralny kościół pod tymże wezwaniem i na tym samym miejscu, wybudował z kamienia w stylu romańskim zapewne Mieszko II, około r. 1027 [14]. Również wnętrze jego było bogato wyposażone [15]. Dwie pierwsze budowle sakralne św. Wita

---

[5] I tak M. Gumowski (Biskupstwo kruszwickie w XI wieku. Poznań 1921. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Historycznej. T. 2. Z. 1 s. 8) i ks. A. Fiutak, zm. 1942 r. w Dachau (luźne zapiski w posiadaniu podpisanego) utozsamiali ze sobą kościoły św. Wita i św. Piotra. Gumowski przy tym dowodził błędnie, ze katedrze św. Piotra przydano w XII stuleciu drugie wezwanie — św. Wita. Ks. Fiutak, moze za jezuitą F. Rzepnickim (Vitae praesulum Poloniae... T. 2. Posnaniae 1762 s. 2) przyjmował odwrotnie, iż św. Wit był pierwotnym a św. Piotr późniejszym tytułem dzisiejszej kolegiaty św. Piotra i Pawła w Kruszwicy. — Natomiast ks. S. Kozierowski (Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej. Poznań 1934 s. 102) utożsamiał kościół św. Wita z kościołem św. Gotarda, o którym bedzie poniżej mowa. (Cvt. Kozierowski: Szematyzm). — Inne fałszywe wypowiedzi dotyczące mieszania katedr i kolegiat św. Wita i św. Piotra, zarówno między sobą jak tez z drugimi kościołami, będę przytaczał przy zachodzącym kontekście.

[6] R. Jakimowicz: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Kruszwicy w latach 1948—1951. *Studia wczesnośredn.* [T.] 1: 1952 s. 99—117.

[7] Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy. *Studia wczesnośredn.* [T.] 2: 1953 s. 37—63.

[8] Dzieje Kruszwicy do końca XVIII w. W: *Kruszwica. Zarys monograficzny.* Toruń 1965 s. 189—213.

[9] Św. Wit, Sycylijczyk, zm. około r. 304 (Encyklopedia kościelna... wydana przez ks. M. Nowodworskiego. T. 31. Płock 1911 s. 502—503). (Cyt. Encyklopedia kośc.).

[10] Por. Librowski. Rola Kruszwicy s. 223—224.

[11] Praga, biskupstwo. Encyklopedia kośc. T. 21. Warszawa 1896 s. 150—153.

[12] Górski: Dzieje s. 202.

[13] Archiwum Diecezjalne we Włocławku: Kopiarz 1 k. 102—103, 172v—173v. (Cyt. ADWł). — Górski. Topografia s. 50.

[14] Kronika Boguchwała i Godysława Paska. Oprac. W. A. Maciejowski. W *Monumenta Poloniae Historica.* T. 2. Lwów 1873 s. 482. (Cyt. Monumenta Pol.). — Kronika wielkopolska. Przetłum. K. Abgarowicz. Wstęp i komentarze oprac. B. Kürbisówna. Warszawa 1965 s. 71 (Cyt. Kronika wielkop.).

[15] Górski: Topografia s. 43 i przyp. 37.

spełniały jednocześnie w Kruszwicy rolę pierwszego kościoła parafialnego [16], dopóki w drugiej pod względem chronologicznym osadzie tegoż grodu czyli w dzisiejszym mieście [17] nie wystawiono, przypuszczalnie po zniszczeniach zaszłych tu w r. 1096, właściwej świątyni parafialnej N. Marii P.[18].

Cała tradycja kościelna kruszwicko-włocławska (pisana, ustna i artystyczna) zaświadcza, że przywileje katedry przeszły na świątynię Wniebowzięcia N. Marii P. we Włocławku nie wprost z kościoła św. Wita w Kruszwicy, ale poprzez katedrę św. Piotra w tymże mieście. Wobec tego przeniesienie praw katedralnych z kościoła św. Wita do św. Piotra, zbudowanego później po wschodniej stronie Gopła czyli w czwartej, najmłodszej osadzie kruszwickiej [19], mogło nastąpić jedynie w wypadku zrujnowania czy spalenia pierwszej tamtejszej katedry podczas oblężenia i zburzenia Kruszwicy przez Władysława Hermana w r. 1096 [20].

2° DRUGA Z KOLEI KATEDRA A PÓŹNIEJSZA KOLEGIATA ŚW. PIOTRA

Po r. 1096, jak wspomniałem, Włodzisław Herman przeniósł stolicę diecezji kujawskiej z nadgoplańskiej Kruszwicy do położonego nad Wisłą Włocławka [21]. Z tej przyczyny, że we Włocławku nie było odpowiedniej świątyni, która nadawałaby się na katedrę, zdecydowano się na razie wybrać na nią leżący poza właściwą Kruszwicą kościół benedyktyński [22]. Zakonników prawdopodobnie częściowo sekularyzowano na kanoników, a po części przeniesiono na inne miejsce [23], być może do Szpetala naprzeciw Włocławka lub do Świętego Wojciecha k. Gdańska [24]. Może również na skutek tego przywilej księcia Leszka, syna Bolesława Kędzierzawego, nazwie w r. 1185 kolegiatę św. Piotra *monasterium* [25], czy nawet jeszcze dokument biskupa Macieja z Gołańczy w r. 1329 — *ecclesia conventualis* [26].

Prof. Górski, nie założywszy zburzenia katedry św. Wita przez Władysława Hermana w czasie wojny 1096 r. (dlatego, że kronika Anonima o tym nie wspomina [27]), zmuszony był bez powodu przesunąć przeniesienie praw katedralnych z tej świątyni do kościoła benedyktyńskiego św. Piotra na czas rządów Bole-

[16] Górski: Topografia s. 45. — Ks. S. Librowski. Wizytacje diecezji włocławskiej. Cz. 1. Wizytacje diecezji kujawskiej i pomorskiej. T. 1: Opracowanie archiwalno-źródłoznawcze. Z. 2: Wizytacje w latach 1123—1421. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 10: 1965 s. 64 i przyp. 13. (Cyt. Librowski: Wizytacje).

[17] Górski: Dzieje s. 203.

[18] Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 65 i przyp. 15. — K. Górski wypowiadający hipotezę (Topografia s. 46 i Dzieje s. 197), ze parafie w Polsce powstawały dopiero po IV soborze lateraneńskim (1215), wyraza opinię, iż kościół ten pochodzi ze wspomnianego czasu. — Ks. Kozierowski (Szematyzm s. 102) miesza kościół N. Marii P. w Kruszwicy z kolegiatą św. Piotra.

[19] Górski: Dzieje s. 205.

[20] Galla kronika. [Wyd. A. Bielowski]. W: *Monumenta Poloniae Historica*. T. 1. Lwów 1864 s. 432—433. (Cyt. Monumenta Pol.). — Anonima tzw. Galla kronika czyli dzieje książąt i władców polskich. Wyd. K. Maleczyński. W: *Pomniki Dziejowe Polski*. Ser. 2. T. 2. Kraków 1952 s. 71—72. (Cyt. Anonima kronika). — Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 95—97: a. Kapituła św. Wita w Kruszwicy.

[21] Librowski: Kapituła s. 5. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 21—22.

[22] Górski: Topografia s. 50—53. — Górski: Dzieje s. 197—199.

[23] Górski: Topografia s. 56.

[24] Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 89.

[25] Codex Pol. II/1 nr II. — Por. Budkowa. Repertorium nr 108.

[26] Codex Pol. II/1 nr CCCXXIX. — Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 97—100: b. Kapituła św. Piotra i Pawła w Kruszwicy.

[27] Monumenta Pol. I 432—433. — Anonima kronika s. 71—72.

sława Krzywoustego, kiedy to urzędowo istniała już (1123—1124) diecezja włocławska a nie kruszwicka! Nie mając zaś innego sposobu uzasadnienia tej translacji, tłumaczy ją sztuczną hipotezą, jakoby przy dotychczasowej katedrze św. Wita przebywali wówczas prałaci i kanonicy antygregoriańscy, których bali się ruszyć książę Bolesław i miejscowy biskup, woląc ich izolować przez pozostawienie przy tym kościele „na wymarcie", co przecież nie nastąpiło [28].

Mnie się jednak wydaje, że jedynym powodem, który zmusił panującego i biskupa do szukania zastępczej katedry w Kruszwicy aż po wschodniej stronie jeziora, a zatem w miejscu niewygodnym dla samego ordynariusza, kanoników i ludności miasta, i to jeszcze drogą odebrania kościoła benedyktynom, musiała być nieodpowiedniość budowli św. Wita do pełnienia dotychczasowych funkcji liturgicznych, spowodowana kataklizmem wojny domowej. Gdyby kościół św. Wita ocalał z tej zawieruchy, nie potrzeba byłoby przenosić katedry aż za Gopło, do benedyktynów. Po drugie przeniesienie to, które jest faktem, mogło nastąpić tylko za panowania Władysława Hermana, zaraz po r. 1096.

3° PRZENIESIENIE KATEDRY Z KRUSZWICY DO WŁOCŁAWKA I PRECEDENCJA KOLEGIAT W DIECEZJI

Z chwilą translacji praw katedralnych z kościoła św. Wita do św. Piotra, nowa kapituła katedralna została uformowana częściowo spośród prałatów i kanoników kolegiaty św. Wita a po części z innych osób. Także wspólny majątek kapituły św. Wita musiał wtedy ulec podziałowi między obie instytucje. Kapituła św. Wita zeszła na skutek tego na terenie diecezji do rangi kolegiackiej. Ponadto trzeba było jeszcze odbudować jej świątynię, przy której nadal miała urzędować.

W przywileju księżnej Salomei Krzywoustowej, wystawionym w Kruszwicy pomiędzy r. 1138 a 1144, tamtejsza kapituła św. Piotra występuje prawdopodobnie w dalszym ciągu jako katedralna [29]. O katedrze we Włocławku nie wspomina jeszcze bulla protekcyjna, wydana dla nowej diecezji włocławskiej w r. 1148 przez papieża Eugeniusza III [30]. Że jednak biskup włocławski Werner urządził wkrótce w nowej stolicy diecezji katedrę a przy niej kapitułę świadczy fakt, iż jego następca Onold był przedtem jej dziekanem [31]. W następstwie tego w wymienionym powyżej dokumencie księcia Leszka z r. 1185 kapituła włocławska figuruje już jako katedralna, a kruszwicka św. Piotra jako kolegiacka [32].

Kolegiata św. Piotra w Kruszwicy, jako ostatnia chronologicznie katedra tej diecezji, stawała się teraz pierwszą w rzędzie kolegiat na jej terytorium [33]. Około r. 1422, w związku z drugim przywilejem lokacyjnym, wystawionym Kruszwicy przez Władysława Jagiełłę [34], miało przypuszczalnie miejsce przeniesienie praw parafialnych z upadającego kościoła N. Marii P. w mieście do

[28] Górski: Topografia s. 56. — Górski: Dzieje s. 199.
[29] Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski... [Wyd. I. Zakrzewski]. T. 1. Poznań 1877 nr 9. — Por. Budkowa: Repertorium nr 16, 38. — Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 64 i przyp. 14.
[30] Codex Pol. II/1 nr I. — Por. Budkowa: Repertorium nr 47. — Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 85—87.
[31] Długosz: Opera omnia I 525, XI 101. — Librowski. Wizytacje. Z. 2 s. 87—88.
[32] Codex Pol. II/1 nr II. — Por. Budkowa. Repertorium nr 108.
[33] Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 87—88 — Librowski: — Rola Kruszwicy s. 225—226.
[34] Kodex dyplomatyczny Polski... Wyd. L. Rzyszczewski, A. Muczkowski. T. 2. Cz. 2. Warszawa 1852 nr DLXII. (Cyt. Kodeks Pol.).

kolegiaty św. Piotra [35]. Świątynia ta dopiero w r. 1559 po raz pierwszy została nazwana także św. Pawła [36]. Starsza od Piotrowej kapituła św. Wita otrzymała wtenczas drugą lokatę kolegiacką [37]. Źródła z XIV—XVI w., dotyczące tej kapituły, nie nawiązują do jej dziejów katedralnych czy kolegiackich, ale jej szczątkowe prałatury i kanonie nazywają „prebendami zamku kruszwickiego", pragnąc może w ten sposób podkreślić jej pierwotność w najstarszej stolicy Kujaw i diecezji [38]. Wreszcie założona za panowania Władysława Hermana względnie Bolesława Krzywoustego, a więc prawie równocześnie z katedrą św. Piotra w Kruszwicy, kolegiata zamkowa św. Michała w Gdańsku, wygasła już w pierwszej połowie XIV stulecia, była trzecią co do ważności na terenie diecezji włocławskiej [39].

3. DZIEJE ZEWNĘTRZNE KATEDRY A POTEM KOLEGIATY ŚW. WITA DO R. 1428

Do poznania dziejów zewnętrznych najpierw katedry a następnie kolegiaty i kapituły zamkowej św. Wita w Kruszwicy posiadamy na przestrzeni XIII—XVIII w. zaledwie kilkanaście przekazów źródłowych, przy pomocy których tylko z trudem i fragmentarycznie zdołamy odtworzyć przeszłość tej instytucji.

Pierwszy kronikarz polski, Anonim tzw. Gall, opisujący na początku XII w. obszernie i dosadnie zagładę Kruszwicy w czasie wojny domowej 1096 r.[40], ani słowem nie wspomniał o katedrze św. Wita. Z tej jednak przyczyny, że wkrótce potem funkcje świątyni katedralnej w Kruszwicy począł pełnić znajdujący się z dala od miasta pobenedyktyński kościół św. Piotra, musiałem założyć zburzenie budowli sakralnej św. Wita w r. 1096 [41]. Kiedy jednak w połowie XII stulecia prawa katedralne znowu przeniesiono z niewygodnego dla duchowieństwa i ludności Kruszwicy kościoła św. Piotra do Włocławka, obydwie dotychczasowe katedry kruszwickie stały się kolegiatami. Kościół św. Wita został odbudowany, a także coraz liczniejszy i ważniejszy w diecezji wyższy kler świecki nie wpuścił już benedyktynów do kościoła św. Piotra [42].

Jeżeli z konieczności przyjęło się zniszczenie kościoła przyzamkowego św. Wita w r. 1096, trzeba również przypuścić jego odbudowanie i przypisać je nie komu innemu jak tylko synowi burzyciela — Bolesławowi Krzywoustemu. Gallus, nie podawszy, z powodu przywiązania do obu monarchów, imienia niezamierzonego burzyciela świątyni, nie wspomniał też o jej świadomym odnowicielu. Kto wie, czy do faktu restauracji dawnej katedry św. Wita przez Krzywoustego nie nawiązuje mistrz Wincenty Kadłubowic [43], piszący swą kronikę wprawdzie na początku w. XIII, atoli sięgający pamięcią w głąb XII stulecia, co też powtórzył za nim w drugiej połowie XIII w. kronikarz wielko-

---

35 G ó r s k i. Topografia s. 46—49.
36 Archiwum Kapituły Kruszwickiej: I, 1 k. 89v. (Cyt. AKKr).
37 Por. przyp. 33.
38 Rozdz. II—III niniejszej rozprawy.
39 Ks. S. L i b r o w s k i: Na śladach wczesnośredniowiecznej kolegiaty i kapituły zamkowej św. Michała w Gdańsku. *Arch. Bibliot. kość.* T. 14: 1967 s. 231—245. (Cyt. Librowski: Na śladach).
40 Monumenta Pol. I 432—433. — Anonima kronika s. 71—72.
41 Por. wyżej punkt 2, 1°—2° tekstu.
42 Tamże 3°.
43 Kronika mistrza Wincentego. [Wyd. A. B i e l o w s k i]. W *Monumenta Poloniae Historica*. T. 2. Lwów 1873 s. 340. (Cyt. Monumenta Pol.).

polski Baszko[44]. Mianowicie Bolesławowi, wyruszającemu na czele swoich hufców właśnie z Kruszwicy na zdobycie pomorskiego grodu Nakła, miał się ukazać na szczycie kościoła św. Wita urodziwy młodzieniec, prawdopodobnie sam św. Wit, który poprowadził go szczęśliwie na północ i zapewnił wzięcie tego miasta.

Trudno sobie pomyśleć, ażeby Bolesław, który w Kruszwicy uczynił swój punkt zborny i wypadowy ku Pomorzu, nie miał wtedy oparcia w miejscowym zamku. Jeżeli zaś odbudował zamek, musiał także podźwignąć leżący opodal kościół św. Wita. Stało się to przed r. 1109. W każdym razie legenda o ukazaniu się patrona zburzonej katedry na jej dachu właśnie Krzywoustemu może naprowadzać na niego jako restauratora tego kościoła. Podobnie też wyprawa księcia, podejmowana przeciwko Pomorzanom z Kruszwicy, nasuwa myśl, że drugi z kolei biskup kołobrzeski czyli pomorski Benon (1008—1013) zarządzał już swoją upadającą diecezją z północnych Kujaw[45]. Z późniejszych zapisek wiadomo, że obie budowle Bolesława — zamek i kościół św. Wita były tylko drewniane. Przypuszczalnie także dlatego nie cofnięto tu praw katedralnych z murowanego kościoła św. Piotra.

Nowa czy odbudowana tylko, drewniana kolegiata św. Wita szybko ulegała zębowi czasu. Mistrz Wincenty nazywa ją jeszcze po dawnemu *basilica*[46], atoli dla kronikarza Baszka w pół wieku później była ona tylko *oratorium*[47], które jednak Kazimierz Abgarowicz przełożył nadal jako *kościół*[48].

W r. 1269 zdobył Kruszwicę na księciu Ziemomyśle kujawskim Bolesław Pobożny, książę kaliski. Tenże, w czasie swej wojny z Brandenburgią w r. 1271, nie mając dość sił, aby tamtejszy gród obsadzić, a bojąc się utracić go, spalił drewniany zamek[49]. Atoli kościół św. Wita nie uległ wtenczas pożarowi[50].

Nowy zamek, murowany, w stylu gotyckim, z którego do dziś pozostała tylko jedna baszta, niesłusznie nazwana Mysią Wieżą, pobudował w Kruszwicy w l. 1350—1355 Kazimierz Wielki[51].

Drewniana kolegiata św. Wita z czasów Krzywoustego, trzecia i ostatnia w Kruszwicy, upadła sama, ze starości[52] za panowania Władysława Jagiełły, między r. 1409, w którym jest jeszcze mowa o jej budowli, stallach i kolegium wikariuszów[53], a r. 1428, kiedy to przeniesiono tamtejszą, w zasadzie bezdomną kapitułę do Nieszawy[54].

---

[44] Monumenta Pol. II 503. — Kronika wielkop. s. 111.

[45] Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 19.

[46] Monumenta Pol. II 340.

[47] Monumenta Pol. II 503.

[48] Kronika wielkop. s. 111. — Por. Górski: Topografia s. 37, 42—43, 45. — Librowski. Wizytacje. Z. 2 s. 64 i przyp. 13.

[49] Długosz: Opera omnia XI 417. — Górski: Topografia s. 37, 45. — W. Hensel, A. Broniewska: Starodawna Kruszwica od czasów najdawniejszych do r. 1271. Polska Akademia Nauk. Instytut Historii Kultury Materialnej. Wrocław 1961 s. 133 i przyp. 18. (Cyt. Hensel, Broniewska: Starod. Kruszwica). — Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 121.

[50] Zob. poniżej przyp. 53—54.

[51] Górski. Dzieje s. 210.

[52] K. Górski, nie analizując dokładnie dokumentu cytowanego w przyp. 53 oraz nie znając przywileju podanego w przyp. 54, a musząc „pozbyć się" kolegiaty przed r. 1428 (pierwsza translacja kapituły św. Wita do Nieszawy), założył dowolnie zniszczenie tego kościoła przez pożar przed r. 1271 (Topografia s. 45).

[53] Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski... T. 5. Wyd. F. Piekosiński. Poznań 1908 nr 157. (Cyt. Kodeks Wielkop.).

[54] Dokument drugiej translacji kapituły św. Wita do Brześcia w r. 1466 (ADWł: Kop. 1 k. 102—103, 172v—173v).

Na tym kończę niedokładny opis budowli kruszwickich związanych z kapitułą św. Wita — kolegiaty i zamku, w którym ponadto była kaplica, służąca trzem prebendom kanonickim tejże korporacji [55].

4. DZIEJE WEWNĘTRZNE (ORGANIZACJA) KAPITUŁY ŚW. WITA W OMAWIANYM OKRESIE

1° PRAŁATURY I KANONIE

Beneficjum kapitalne czyli podstawa uposażenia prałata lub kanonika zwało się prebendą [56]. W zasadzie tylu było w kapitule prałatów i kanoników, ile istniało dla nich prebend w katedrze lub kolegiacie. Pierwotnej liczby prebend kapituły św. Wita, nie tylko z jej okresu katedralnego ale także wczesnokolegiackiego, nie znamy. Najstarszy, niepełny już wykaz nie beneficjów kolegiackich z nazwy, lecz imienny spis ich posiadaczy pochodzi z rejestrów świętopietrza z l. 1325—1327 [57]. Ponieważ wymieniono tam 8 beneficjatów [58], dlatego przynajmniej tyle musiało być wtedy prebend w kolegiacie. Następne wykazy beneficjów kanonickich kolegiaty św. Wita pochodzą z r. 1466 (drugi przywilej translacyjny kapituły) [59] i 1527 (księga taksacji beneficjów diecezji włocławskiej) [60]. W obydwu przekazach wymieniono tyko jedną prałaturę, mianowicie kanclerską [61], oraz 6 kanonii. Prawdopodobnie tę samą liczbę prebend podawał nieznany obecnie pierwszy dokument translacyjny kapituły z r. 1428, o którym wspomina druga translacja. Kancelariat był uposażony gruntami wsi Świątniki i dziesięciną wsi Łagiewniki, znajdujących się na terytorium parafii kruszwickiej [62].

Z tego powodu, że żadna kapituła nie mogłaby funkcjonować bez swojego przełożonego czyli pierwszego prałata, którym na przestrzeni XI—XII w. zostawał w Polsce, za wzorem włoskim i francuskim, dziekan a od XIII stulecia, pod wpływem niemieckim, prepozyt [63], trzeba założyć istnienie początkowo pierwszego a następnie drugiego również w kapitule św. Wita w Kruszwicy. Urząd ten, do którego niebawem powrócę, wygasł w naszej kapitule pomiędzy r. 1327 a 1428.

Trzeba to podkreślić, że w kapitule św. Wita nie tylko nie była pierwotną liczba 6 kanoników, jak to zaopiniował K. Górski [64], ale również skład z l. 1325—1327, obejmujący 2 prałatów — prepozyta i kanclerza oraz 6 kanoników.

---

[55] Zob. poniżej punkt 3, 2° tekstu.

[56] S. Zachorowski: Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich. Kraków 1912 s. 133—150. (Cyt. Zachorowski: Rozwój kapituł).

[57] Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae... Coll. A. Theiner. T. 1. Romae 1860 s. 264, 266, 267, 268. (Cyt. Vetera monum.). — Monumenta Poloniae Vaticana... Ed. J. Ptaśnik. T. 1. Cracoviae 1913 s. 251, 255, 256, 259, 273, 275. (Cyt. Monum. Vaticana).

[58] K. Górski naliczył ich tylko 6 (Topografia s. 41; Dzieje s. 200).

[59] ADWł: Kop. 1 k. 102—103, 172v—173v.

[60] Liber retaxationum dioeceseos Wladislaviensis. [Ed. S. Chodyński]. W: *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*. [Fasc.] 11. Vladislaviae 1891 s. 51—53. (Cyt. Monumenta Wlad.).

[61] K. Górski nie zauważył w opisie z r. 1527 (Monumenta Wlad. XI 53: Prebenda Cancellaria) tego jedynego wtedy urzędu kapituły św. Wita.

[62] Monumenta Wlad. XI 53.

[63] Zachorowski: Rozwój kapituł s. 192—194. — T. Silnicki: Wpływy francuskie na polski Kościół w XI—XIII w. *Prz. teol.* R. 7: 1926 s. 49—69. — Librowski: Kapituła s. 18—19. — O. H. E. Wyczawski OFM: Wprowadzenie do studiów w archiwach kościelnych. Warszawa 1956 s. 35—42. (Cyt. Wyczawski: Wprowadzenie).

[64] Topografia s. 41, 43; Dzieje s. 200.

Kapituła św. Wita w swoim starszym okresie musiała posiadać, jak inne, oprócz wspomnianych dwóch prałatów, jeszcze dziekana, archidiakona, scholastyka, kustosza i kantora [65].

Wczesny urząd prałata kanclerza w kapitule św. Wita jest zadziwiającym [66]. W średniowieczu miały go tylko niektóre nasze kapituły katedralne [67]. Nie posiadała go więc druga chronologicznie kapituła katedralna kujawska — św. Piotra w Kruszwicy, dopóki go stąd nie inkorporował jej w r. 1524 biskup Maciej Drzewicki [68]. Także trzecia pod względem czasu kapituła katedralna kujawska, mianowicie włocławska, nie miała go aż do r. 1593, w którym prałaturę kanclerską erygował tu biskup Hieronim Rozrażewski [69]. Przeto prebenda kanclerska w kapitule św. Wita musiała być pierwotna.

Kiedy więc na przełomie XI i XII w. prawa katedralne przeszły z kościoła św. Wita do św. Piotra, przypuszczalnie odeszła ze starej do nowej kapituły większość dygnitarzy czyli prałatów. Ze jednak w kapitule św. Wita, nie tylko tej z czasów katedralnych, ale również z początkowych kolegiackich, było więcej prałatów, aniżeli wspomnianych dwóch, świadczą najlepiej oba dokumenty translacyjne tejże, pozwalające ówczesnym biskupom włocławskim (w r. 1428 Janowi Szafrańcowi i w r. 1466 Jakubowi z Sienna) utworzyć, poza kancelariatem, inne jeszcze prebendy prałackie [70]. W każdym bądź razie w r. 1409 w kolegiacie św. Wita, jakkolwiek ta już na początku XII w. utraciła w Kruszwicy pierwszeństwo na rzecz kościoła św. Piotra [71], urzędowali nadal 2 prałaci i kilku kanoników, którzy także odbywali swoje kapitulne zebrania [72]. Po zawaleniu się kościoła kolegiackiego po r. 1409 prałatura prepozyta, złączona przynajmniej od r. 1325 z takimże urzędem w kapitule św. Piotra, przestała tu istnieć [73]. W kapitule św. Wita pozostał zatem już tylko jeden prałat — kanclerz, który znalazł może wtedy oparcie w istniejącej w mieście kaplicy św. Krzyża [74]. Nieznane i prawdopodobnie nieliczne prebendy kanonickie, związane dotąd z samą świątynią kolegiacką, również upadły.

Kanclerz był czy wydawał się kapitułom mniej potrzebnym niż inni jej urzędnicy (prałaci). Dlatego obywały się bez niego przez dłuższy czas np. kapituły św. Piotra w Kruszwicy i włocławska. A nawet tam, gdzie istniał, nie zawsze osobiście wypełniał swe obowiązki kancelaryjne oraz archiwalno-biblio-

---

[65] Zachorowski: Rozwój kapituł s. 192—194. — Librowski: Kapituła s. 71—75.

[66] Do tego tematu powrócę w odrębnym artykule.

[67] W następstwie tego S. Zachorowski (Rozwój kapituł) wcale go nie uwzględnił. — Por. Librowski: Kapituła s. 77. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 68.

[68] ADWł: ABKP, akta 2 k. 168—168v. — AKKr: I, 1 k. 16—16v. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 97, 100.

[69] Statuty kapituły katedralnej włocławskiej. Z materiałów przysposobionych przez ks. S. Chodyńskiego wydał i bibliografią ustawodawstwa kapitulnego w Polsce poprzedził ks. J. Fijałek. Kraków 1915 s. 231 (15). — Librowski: Kapituła s. 77—78.. — Ks. S. Librowski: Biskup Hieronim Rozrazewski jako humanista i mecenas. *Arch. Bibliot. kość.* T. 11: 1965 s. 233—234.

[70] ADWł: Kop. 1 k. 102—103, 172v—173v.

[71] Por. wyżej punkt 2, 3° tekstu.

[72] Kodeks Wielkop. V nr 157.

[73] Zob. poniżej punkt 3, 4° tekstu.

[74] Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 78 i przyp. 40. — Kaplicy tej, wymienionej jedyny raz w dokumencie księcia Ziemomysła kujawskiego z r. 1268 (Dokumenty kujawskie i mazowieckie, przeważnie z XIII wieku. Zebrał i wyd. B. Ulanowski. W: *Archiwum Komisji Historycznej.* T. 4 (Scriptores Rerum Polonicarum. T. 12). Kraków 1888 s. 213 nr 38), nie zna K. Górski (Topografia; Dzieje). (Cyt. Arch. Kom. Hist.).

teczne [75]. Jakkolwiek hipotezy o pierwotnym i stałym przełożeństwie kanclerza w kapitule św. Wita nie zamierzam wysuwać, albowiem go nie posiadał [76], tym niemniej, jako ostatni i jedyny prałat tej wygasającej korporacji, mógł on na przestrzeni XV—XVI stulecia być swojego rodzaju jej prepozytem (surogatem). Myśl tę poddaję dlatego, że jeszcze w r. 1799 na czele erygowanej w Wigrach kapituły katedralnej stanął nie prepozyt czy dziekan ale archidiakon [77]. Tenże archidiakon był przełożonym dwóch naszych kapituł katedralnych nawet w I połowie XX w., mianowicie mińskiej do r. 1925 i pińskiej od r. 1926.

2° KOŚCIOŁY I KAPLICE KAPITULNE POZA ŚWIĄTYNIĄ ŚW. WITA

a. Swoisty aspekt organizacji kapituły św. Wita

Kapitułę św. Wita w Kruszwicy wyróżnia od innych tego rodzaju instytucji przede wszystkim fakt posiadania oprócz katedry a następnie kolegiaty szeregu kościołów i kaplic przywiązanych do pewnych prebend kanonickich. W katedrze a potem kolegiacie św. Wita spełniali swoje obowiązki sakralne prałaci i części kanoników tejże kapituły. W owych natomiast kościołkach i kaplicach poza św. Witem, położonych za wyjątkiem jednej w samej Kruszwicy, miała oparcie reszta kanoników kapituły. Beneficja te i kaplice były tak dawne jak kościół i kapituła św. Wita, a zatem pochodziły z XI w. Wykaz ich zachował się dopiero w drugim dokumencie translacyjnym kapituły z r. 1466 [78], a szerszy opis w księdze oszacowań beneficjów diecezji włocławskiej z r. 1527 [79]. Wszakże to drugie źródło, przedstawiające prebendy i kaplice w znacznej mierze już nieistniejące, jest tylko zaktualizowanym odpisem rejestru gospodarczego wspomnianego biskupstwa, sporządzonego około r. 1400 [80], zatem chronologicznie bliskiego omawianemu tu okresowi dziejów kapituły św. Wita.

Kościołki te i kaplice, o których zaraz szerzej będzie mowa, jak z jednej strony mogą świadczyć o starożytności kapituły św. Wita, tak znowu z drugiej wskazują na szczupłość rozmiarów opisywanej tu katedry i kolegiaty, którą fizycznie i prawnie poszerzały.

b. Beneficja kanonickie oraz zespolone z nimi kościoły i kaplice

Pierwszym beneficjum była kanonia *fundi* Tymień, udotowana przeważnie zemią wsi Tymień, znajdującej się zawsze na terenie parafii Izbica, leżącej w XV stuleciu (r. 1489) w powiecie przedeckim [81], a obecnie w kolskim [82]. Nazwa tej, jedynej na Kujawach, wsi wywodzi się zapewne od katedry

[75] Librowski: Kapituła s. 77—78. — Wyczawski: Wprowadzenie s. 63.

[76] Por. Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 96.

[77] Bulla erekcyjna diecezji wigierskiej. Wyd. ks. B. Kumor. *Arch. Bibliot. kośc.* T. 14: 1967 s. 257—269.

[78] ADWł: Kop. 1 k. 102—103, 172v—173v.

[79] Monumenta Wlad. XI 51—53. — Górski: Topografia s. 43—46. — Górski: Dzieje s. 197. — Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 77—78.

[80] Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 137.

[81] Lustracja poradlnego i rejestr łanów województw brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego z roku 1489. [Wyd.] J. Senkowski. *Teki arch.* [T.] 7: 1961 s. 129, 211. (Cyt. Teki arch.).

[82] *Rocz. Diec. włocł.* 1962 s. 90. — Ks. Kozierowski (Szematyzm s. 102) bezpodstawnie umieszcza tę wieś po wschodniej stronie Gopła, gdzie znajdował się kościół św. Gotarda. — K. Górski (Topografia s. 43; Dzieje s. 197) wcale jej nie odnajduje.

czyli tumu św. Wita w Kruszwicy. Oprócz wsi Tymień do beneficjum kanonickiego tej nazwy należały również dziesięciny z kilku innych miejscowości [83]. Kanonia ta była najbogatszą w kapitule św. Wita. W Tymieniu nie było kościołka ani kaplicy prebendalnej [84]. Kanonia ta miała swój kościół w Kruszwicy, po wschodniej stronie Gopła, naprzeciwko zamku, w miejscu, w którym dzisiaj znajduje się osada Grodztwo [85]. Kościół był drewniany, pod tytułem św. Gotarda [86]. Obok niego znajdował się zapewne szpital-schronisko dla podróżnych i starców. Pierwszy chronologicznie kościół św. Gotarda stał przypuszczalnie jeszcze w r. 1428. W r. 1582 miał on już także drugie wezwanie — św. Heleny [87].

Następne trzy kanonie: Wierzbie, Starczewo i Dziewa bywają wyliczane w spisach prebend kapituły św. Wita wspólnie i w tej kolejności. Razem dlatego, że nie posiadały w swych gruntach odrębnych kościołków prebendalnych [88], ale beneficjaci ich korzystali wspólnie z kaplicy zamku kruszwickiego — naprzód królewskiego, potem książęcego, następnie urzędników monarszych: kasztelana, starosty, wreszcie dzierżawców panujących [89]. Do r. 1096 kaplica ta, jak i zamek, była murowana, w l. 1109—1271 drewniana i od r. 1355 znowu murowana [90]. Wezwania kaplicy nie znamy [91]. W roku 1428 była ona czynna. Przy omawianiu owych prebend szanuję kolejność ustaloną przez źródła, mimo że te nie kierowały się ani alfabetem, ani odległością wsi beneficjalnych od Kruszwicy.

Prebenda *fundi* W i e r z b i e było to beneficjum kanonickie, uposażone głównie gruntami wsi Wierzbie, znajdującej się w XV w. i obecnie na terytorium parafii Mąkolno, wtenczas w powiecie przedeckim [92], a dziś kolskim [93].

Prebenda *fundi* S t a r c z e w o była kanonią udotowaną przeważnie ziemią wsi Starczewo, położonej w XV stuleciu w parafii Polanowice i powiecie kruszwickim [94], a obecnie w sąsiedniej parafii Stodoły i powiecie mogileńskim [95].

---

[83] Monumenta Wlad. XI 51—52. — G ó r s k i: Topografia s. 43. — L i b r o w s k i: Wizytacje. Z. 2 s. 78 i przyp. 35—36.

[84] K. Górski (Topografia s. 44) przypuszcza bez potrzeby, że był.

[85] G ó r s k i. Dzieje s. 204.

[86] Ks. Kozierowski (Szematyzm s. 102) miesza kościół św. Gotarda, należący tylko do jednej kanonii kapituły św. Wita, z samą kolegiatą św. Wita. W następstwie tego przypuszcza on błędnie, że kanonik prebendy fundi Tymień miał swoją bazę liturgiczną w kaplicy pod wezw. św. Krzyża w mieście Kruszwicy. Powyżej w punkcie 4, 1° postawiłem hipotezę, że kaplica św. Krzyża służyła po r. 1409 (1428) raczej prałatowi-kanclerzowi. — Por. przyp. 74.

[87] Statuty kapituły w Kruszwicy. [Wyd.] W A b r a h a m. *Pol. sacra.* R. 8: 1956 z. 3/4 s. 267. (Cyt. Stat. kap. w Kruszwicy).

[88] K. Górski (Topografia s. 44) bez podstawy i niepotrzebnie przyjmuje, że w tych wsiach mogły być kaplice.

[89] Monumenta Wlad. XI 52. — G ó r s k i. Topografia s. 43—44. — L i b r o w s k i: Wizytacje. Z. 2 s. 78 i przyp. 33—34.

[90] Por. wyżej punkt 3 tekstu.

[91] W innej pracy (Wizytacje. Z. 2 s. 78) powiedziałem chyba niesłusznie, pod sugestią dokumentu z r. 1582 (Stat. kap. w Kruszwicy s. 267), o którym będzie mowa w rozdz. III niniejszej rozprawy, że kaplica ta była tytułu św. Wincentego.

[92] *Teki arch.* [T.] 7 s. 124, 212.

[93] *Rocz. Diec. włocł.* 1962 s. 98. — K. Górski (Topografia s. 44) nie zidentyfikował tej miejscowości.

[94] *Teki arch.* [T.] 7 s. 149, 189, 210.

[95] *Rocz. Archidiec. gnieźn.* 1958 s. 104. — K. Górski (Topografia s. 44; Dzieje s. 197) niesłusznie uznał tę wieś za zaginioną czyli nieistniejącą.

Prebenda *fundi* Dziewa była beneficjum kanonickim uposażonym głównie gruntami wsi Dziewa, znajdującej się zarówno w XV w. [96] jak też dzisiaj [97], na terytorium parafii Pieranie w powiecie inowrocławskim.

Piątym beneficjum była kanonia *fundi* św. Klemensa, udotowana dochodami kościołka, stojącego pod tymże tytułem w Kruszwicy, w drugiej pod względem chronologicznym osadzie miejskiej [98], oraz dziesięcinami z kilku pobliskich wsi. Pierwszy kościół św. Klemensa, drewniany, stał prawdopodobnie jeszcze w r. 1428 [99].

Szóstą prebendą była kanonia *fundi* Cykowo, wsi leżącej w parafi Polanowice, w XV stuleciu w powiecie kruszwickim [100], obecnie zaś w inowrocławskim [101]. Była ona uposażona dochodami z tamtejszej kaplicy oraz dziesięcinami z kilku innych wsi [102]. Obok kanonii Tymień była to najbogatsza prebenda kolegiaty św. Wita. W Cykowie znajdowała się drewniana kaplica pod wezwaniem św. Wincentego, wymieniona po raz pierwszy w r. 1265 [103]. W r. 1527 stała tam już druga kaplica, także drewniana, pod pierwszym tytułem św. Katarzyny a drugim św. Wincentego [104]. W ciągu w. XIV była ona najczęściej nazywana kaplicą św. Wincentego w Kruszwicy [105]. Kanonia cykowska kolegiaty św. Wita, jak zobaczymy w następnych rozdziałach pracy, utrzymała się najdłużej ze wszystkich prebend, głównie chyba dlatego, że miała własny obiekt sakralny poza Kruszwicą.

Opisane 6 kanonii kapituły św. Wita oraz prałaturę kanclerską nazywają źródła historyczne, ale *lato sensu*, zamkowymi (*prebendae castri*) — to znaczy patronatu monarszego względnie urzędników lub dzierżawców zamku kruszwickiego [106]. *Stricto sensu* zamkowymi, jak dowiemy się przede wszystkim z dokumentu Kazimierza Jagiellończyka, zastawiającego w r. 1466 Kruszwicę z okolicą Piotrowi z Oporowa [107], były tylko 4 kanonie, mianowicie mające swe świątynie na gruncie ściśle królewskim, a więc prebendy: Tymień z kościołem św. Gotarda oraz Wierzbie, Starczewo i Dziewa z kaplicą zamkową. W każdym razie kanonia w Cykowie była, zdaje sę, zawsze patronatu szlacheckiego [108], a prebenda św. Klemensa — być może mieszczan kruszwickich.

---

[96] *Teki arch.* [T.] 7 s. 163, 198. — Z. Guldon: Rozmieszczenie własności ziemskiej na Kujawach w II połowie XVI w. Toruń 1964. *Rocz-i TNTor.* R. 69 z. 2 s. 91, 111. (Cyt. Guldon. Rozmieszczenie).

[97] *Rocz. Archidiec. gnieźn.* 1958 s. 85. — K. Górski (Topografia s. 44) umieszcza tę wieś błędnie i bez określenia przynależności parafialnej w odległości 8 km od Kruszwicy. Atoli takiej miejscowości nigdy w powiecie kruszwickim nie było. — Por. przyp. 96.

[98] Górski: Dzieje s. 203.

[99] Monumenta Wlad. XI 52. — Górski: Topografia s. 43. — Górski: Dzieje s. 203. — Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 78 i przyp. 37.

[100] *Teki arch.* [T.] 7 s. 148, 197.

[101] *Rocz. Archidiec. gnieźn.* 1958 s. 102.

[102] Monumenta Wlad. XI 53. — Górski: Topografia s. 43. — Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 78 i przyp. 38—39.

[103] Arch. Kom. Hist. IV s. 203 nr 32.

[104] Monumenta Wlad. XI 53.

[105] Dlatego na innym miejscu kaplicę zamkową w Kruszwicy nazwałem tym tytułem. — Por. przyp. 91. — Ks. Kozierowski (Szematyzm s. 102) w ogóle nie odróżnia kaplicy cykowskiej od zamkowej w Kruszwicy.

[106] K. Górski (Topografia s. 43—46; Dzieje s. 197, 203) wszystkie je, mniej słusznie, nazywa zamkowymi.

[107] Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta. Ed. B. Ulanowski. Vol. 2: Acta iudiciorum ecclesiasticorum dioeces[i]um Gneznensis et Poznaniensis (1403—1530). (Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia. T. 16). Kraków 1902 nr 758.

[108] Zob. niżej — 5. Dodatek, dokument 1.

c. Wnioski odnośnie organizacji kapituły św Wita

Prof. Górski, mając na uwadze dawność prebend kanonickich św. Wita, połączonych z kościołami i kaplicami poza katedrą a później kolegiatą, wyciąga zbyt dalekie wnioski na temat duszpasterstwa tamtejszej kapituły w całej okolicy na przestrzeni XI—XII w. Przypuszczenie swoje potwierdza on hipotezą, że do r. 1215 (IV sobór lateraneński) nie było na ziemiach polskich zorganizowanych okręgów parafialnych [109].

Stwierdzenie to wypadnie bardzo stonować. Przede wszystkim większość historyków dzisiejszych opowiada się za zorganizowaną siecią parafialną w Polsce na przełomie XII/XIII stulecia, a erekcję wielu parafii przesuwa nie tylko w głąb XII, ale najstarszych nawet do XI w. [101]. Tak było również na Kujawach. Mianowicie w okresie trwania diecezji kruszwickiej (do r. 1123) nie tylko sama Kruszwica posiadała własną parafię — najpierw św. Wita a następnie N. Marii P., ale miały je także okoliczne grody i osiedla. W promieniu 40 km od Kruszwicy były już przed r. 1123 kościoły parafialne w Chełmcach, Dźwierzchnie, Inowrocławiu, Kościelcu, Kościelnej Wsi, Ostrowie n. Gopłem, Parchaniu, Piotrkowie, Radziejowie, Skulsku i Strzelnie [111]. W następnych latach XII w. (do r. 1200) przybyły w tejże odległości od Kruszwicy nowe parafie: Barcin, Brdów, Bytoń, Chalno, Gębice, Góra, Izbica, Kościeszki, Krzywosądz, Lubotyń, Ludzisko, Polanowice, Sadlno i Sławsk Wielki [112]. Z tego widać, że przed r. 1215 miał już kto sprawować duszpasterstwo na wymienionym terytorium i nie potrzeba było uciekać się do problematycznej pomocy kanoników św. Wita.

A zresztą, gdzie owi prałaci i kanonicy kapituły św. Wita mieli duszpasterzować, jeżeli, jak wyżej wyjaśniono, z ich kościołków prebendalnych poza Kruszwicą była tylko jedna kaplica w Cykowie, odległym od katedry a później kolegiaty tylko 3 km? A zatem problem pracy duszpasterskiej tejże kapituły w szerokiej okolicy, o którym entuzjastycznie pisze K. Górski, niemal że upada!

3° ZNANI Z IMIENIA PRAŁACI I KANONICY KAPITUŁY ŚW. WITA DO R. 1428

Spośród prałatów i kanoników katedry św. Wita w Kruszwicy (do końca w. XI) nie znamy nikogo. Natomiast z tamtejszej kapituły kolegiackiej zachowały nam źródła archiwalne do r. 1428 15 imion. Atoli nie wiemy, który z nich był prepozytem, który kanclerzem, a którzy kanonikami. Wygląda na to, że byli to przeważnie kanonicy. Rzadko też wiemy, jaką prebendę który z nich posiadał. Najlepiej orientujemy się odnośnie beneficjatów kanonii Cykowo, którzy wystąpili w przekazach źródłowych najwcześniej (1265) i będą nam znani aż do drugiej połowy XVI stulecia [113].

Pierwszy chronologicznie występuje, jako współwystawca dokumentu sporządzonego w r. 1265 w Toruniu, magister H(enryk), kanonik prebendy

---

[109] Górski: Topografia s. 45. — Górski: Dzieje s. 197.

[110] Z. Sułowski: Nowsze badania nad budową polskiej organizacji kościelnej. Rocz. human. T. 10: 1961 z. 2 s. 170—178. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 39—43: Parafie. Z. 2 s. 64—83.

[111] Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 64—68.

[112] Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 74—77.

[113] Rozdz. II—III tej pracy.

św. Wincentego w Cykowie [114]. Tytuł magistra, jaki polecił sobie wypisać, może dowodzić, iż wspomniany był nawet prałatem scholastykiem kapituły.

W dokumencie wydanym w r. 1268 w Kruszwicy przez księcia kujawskiego Ziemomysła w charakterze świadków występują dwaj kanonicy kapituły św. Wita — Jan i Piotr [115].

Wykazy świętopietrza z l. 1325—1327 przedstawiają przypuszczalnie cały ówczesny skład kapituły św. Wita w liczbie 8 członków [116]. Nikogo z nich nie nazwano prałatem (urzędnikiem) kapituły, ale wszyscy zostali określeni ogólnie mianem kanoników. Sześciu z nich wymieniono po kolei, po prałatach i kanonikach ważniejszej wtedy kolegiaty św. Piotra w Kruszwicy [117]. Listę ich rozpoczyna Michał, prepozyt kapituły św. Piotra i kanonik św. Wita [118]. To pierwszeństwo pozwala przypuszczać, że Michał był jednocześnie prepozytem kapituły św. Wita. Może nawet wszyscy prepozyci św. Piotra byli w tym okresie (aż do r. 1428) zarazem przełożonymi kapituły św. Wita. Tego zdaje się dowodzić także fakt, iż tylko prepozytura kapituły św. Piotra (jak ogół prebend kapituły św. Wita) była patronatu monarszego [119]. Pozostałe prałatury i kanonie kapituły św. Piotra należały do patronatu biskupiego. Jednakże biskup musiał się dzielić w obsadzaniu tych beneficjów z papieżem. Prałata kanclerza nie można odnaleźć w tym spisie. Siedem z wyliczonych osób kumuluje z kanonią św. Wita inne stanowiska, kapitulne lub parafialne. Prebendy wygasającej kolegiaty św. Wita są więc dla nich tylko uzupełnieniem innych beneficjów. Pięciu następnych kanoników kapituły św. Wita, wyliczonych po Michale, wymieniam według godności, które posiadali z innych tytułów. A więc idą tu: Stefan, archidiakon płocki [120], Jan co do funkcji diecezjalnej archidiakon pomorski ale w kapitule włocławskiej jeszcze tylko kanonik [121], Jan z Płonkowa, kanonik włocławski i kruszwicki św. Piotra [122], Piotr, pleban w Inowrocławiu [123] i Gosław, pleban w Ostrowiu n. Gopłem [124]. Przed tymi sześcioma wypisano osobno kanonika włocławskiego Czesława [125], a po nich, także oddzielnie, Sędziwoja, kanonika św. Wincentego w Cykowie [126]. Tylko on jeden nie kumuluje z prebendą św. Wita innego beneficjum, być może dlatego, iż jego kanonia jest wystarczająco uposażona.

Od r. 1327 do końca w. XIV nie znamy żadnego prałata i kanonika kolegiaty św. Wita. Dopiero z dokumentu wystawionego w r. 1407 przez wikariusza generalnego diecezji włocławskiej, biskupa Jana Kaldeborna, dowiadujemy się, iż w tymże czasie kanonikiem cykowskim, po śmierci Mikołaja, został Warszko z Kożuszkowa [127].

[114] Arch. Kom. Hist. IV s. 203 nr 32.
[115] Arch. Kom. Hist. IV s. 213 nr 38.
[116] K. Górski (Topografia s. 41; Dzieje s. 196) podał, że w owym czasie było ich tylko 6, a ponadto wypowiedział o nich tamże jeszcze inne mniejsze nieścisłości.
[117] Vetera monum. I 266—267. — Monum. Vaticana I 255—256.
[118] Vetera monum. I 266. — Monum. Vaticana I 255.
[119] Górski: Topografia s. 44.
[120] Monum. Vaticana I 255.
[121] Monum. Vaticana I 253, 255. — Librowski: Wizytacje. Z. 2 s. 146, 161—163.
[122] Vetera monum. I 267. — Monum. Vaticana I 251, 256, 273.
[123] Monum. Vaticana I 256.
[124] Tamże.
[125] Vetera monum. I 264. — Monum. Vaticana I 251.
[126] Vetera monum. I 268. — Monum. Vaticana I 259, 275.
[127] Zob. niżej — 5. Dodatek, dokument 1.

Podobnie z przywileju wydanego w r. 1409 przez innego wikariusza generalnego włocławskiego, mianowicie scholastyka Jana, wiadomo, że na nieokreśloną bliżej kanonię, funkcjonującą jeszcze w kolegiacie św. Wita, został powołany, po śmierci Mikołaja z Chrobrza, inny Mikołaj, prepozyt kolegiaty św. Floriana w Krakowie [128]. Z ostatnich zdań jednocześnie wynika, że zamierająca kapituła św. Wita w Kruszwicy miała w krótkim odstępie lat (1407—1409) aż trzech kanoników Mikołajów.

4° INNE UWAGI I SPROSTOWANIA

Prof. Górski w swej zasadniczej pracy o Kruszwicy zadaje sobie pytanie, dlaczego nie połączyły się dwie kolegiaty względnie kapituły istniejące w tak małej osadzie w średniowieczu? [129]. Otóż naprzód trzeba przypomnieć, że we wczesnym średniowieczu Kruszwica była nie małym ale dużym miastem [130]. Po wtóre w Polsce średniowiecznej nie tylko większe miasta, jak Kraków, Wrocław, Poznań i Gniezno miały oprócz katedry jedną i więcej kolegiat, ale nawet mniejsze, np. Płock [131]. A dalej — w Kruszwicy dlatego funkcjonowały przez kilka stuleci dwie kolegiaty, że były one poprzednio katedrami [132]. Wreszcie można powiedzieć, iż obie kolegiaty i kapituły kruszwickie połączyły się ze sobą na drodze kilkowiecznej ewolucji: w XII stuleciu przez odejście większości prałatów z kościoła św. Wita do św. Piotra [133], od w. XIII przez praktykę kumulacji prałatur i kanonii [134], w końcu na przestrzeni XVI—XVIII stulecia wskutek wchłonięcia reszty prebend po kolegiacie św. Wita przez kapitułę św. Piotra [135].

Tenże autor następnie wspomina o rywalizacji czy nawet złych stosunkach między obu kapitułami kruszwickimi [136]. Jeżeli była rywalizacja, to naturalna — stosunku córki (kapituła św. Piotra) do matki (kapituła św. Wita), pragnącej najszybciej możliwie wszystko odziedziczyć po swej poprzedniczce. Ten sam objaw zaistniał później pomiędzy kapitułą katedralną we Włocławku a kapitułą św. Piotra w Kruszwicy i wynikał z naturalnej sukcesji i pretensji gospodarczych [137]. Ewentualne wzajemne tarcia między kapitułami usuwali biskupi przez konferowanie prawie tym samym ludziom prebend w obydwu kruszwickich (czy jeszcze włocławskiej) kapitułach [138].

Wspomnianą kumulację prebend przez prałatów i kanoników kolegiat św. Piotra i św. Wita, zwłaszcza w l. 1325—1327, K. Górski zbyt prosto tłumaczy dobrymi stosunkami pomiędzy obydwiema instytucjami [139]. Stosunki te były między nimi może dobre, może gorsze. Powyżej mówiłem, że przytaczany

[128] Zob. niżej — 5. Dodatek, dokument 2.

[129] Górski: Topografia s. 50.

[130] Monumenta Pol. I 432—433. — Anonima kronika s. 71—72. — Hensel, Broniewska: Kruszwica w starożytności i wczesnym średniowieczu. W: *Kruszwica. Zarys monograficzny*. Red. J. Grześkowiak. Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Prace Popularnonaukowe. Nr 7. Toruń 1965 s. 99—187. — Librowski: Rola Kruszwicy s. 220.

[131] Wyczawski. Wprowadzenie s. 39—42. — J. Szymański: Piętnaście lat badań nad dziejami polskich kapituł katedralnych i kolegiackich (1945—1960). Zesz. *nauk. KUL*. R. 5: 1962 nr 1 s. 96—97.

[132] Por. wyżej punkt 2, 1°—2° tekstu.

[133] Por. wyżej punkt 4, 1° tekstu.

[134] Por. wyżej pukt 4, 4° tekstu.

[135] Rozdz. III—IV niniejszej rozprawy.

[136] Górski: Topografia s. 41. — Górski: Dzieje s. 196, 208.

[137] Librowski: Kapituła s. 13—15. — Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 86—100.

[138] Vetera monum. I 263—267. — Monum. Vaticana I 249—256, 272—275. — Stat. kap. w Kruszwicy s. 263—264.

[139] Górski: Topografia s. 41.

autor zaobserwował także przejawy ich gorszego ze sobą współżycia. Fakt kumulacji świadczy według mnie, oprócz tego, co już powiedziałem, przede wszystkim o ustawicznym ubożeniu beneficjów kościelnych, których trzeba było więcej posiadać, aby żyć. Dowodzić może także zachłanności kleru owych czasów. Atoli przykład z kapitułą św. Wita potwierdza na pierwszym miejscu prawdę, o której juz napomykałem, mianowicie stopniowego wygasania tej kolegiaty, na skutek czego szczątkowe jej prebendy służyły w ciągu XIII—XVI stulecia tylko za dodatek uposażenia prałatów i kanoników kolegiaty św. Piotra w Kruszwicy [140], katedry włocławskiej [141], kolegiaty św. Michała na zamku gdańskim oraz związanej z diecezją włocławską kolegiaty św. Michała na zamku krakowskim [142].

Wreszcie wypadnie osłabić twierdzenie prof. Górskiego o faworyzowaniu przez księcia Ziemomysła kujawskiego († 1287) kapituły św. Wita a zwalczaniu św. Piotra [143]. Cytowany już przeze mnie dokument tego księcia z r. 1268, na który powołuje się tenże autor, mówiący o częściowej zamianie dóbr pomiędzy nim a biskupem włocławskim Wolimirem i kapitułą św. Piotra w Kruszwicy [144], nie upoważnia do tak dalekich wniosków.

5. DODATEK — ŹRÓDŁA PUBLIKOWANE

DOKUMENT 1 — DOTYCZĄCY KANONII *FUNDI* CYKOWO

Subkowy 27 stycznia 1407

Jan Kaldeborn, dominikanin, biskup tytularny tauryski i wikariusz generalny włocławski, powiadamia proboszcza parafii Polanowice, ze na wolną, po śmierci kanonika Mikołaja, prebendę św. Wincentego w Cykowie zamianował Warszka z Kożuszkowa, którego też poleca adresatowi wprowadzić w prawa wymienionego beneficjum.

Or. *nie znany.*
Kop. *z r. 1480 w ADWł, sygn. ABKP akta 1 k. 9 v.*

Frater Johannes Dei gracia [episcopus] Thaurisiensis [1] ac reverendi in Christo [a] et domini, domini Jahannis episcopi Wladislaviensis [2] vicarius in spiritualibus generalis dilecto nobis in Christo[a] plebano [3] in Polanowicza [4] in Domino salutem. Cum prebenda sancti Vincencii ecclesie in Czykowo [5] dicte

[140] Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 95—100. — Por. przyp. 118—125.
[141] Librowski: Wizytacje. Z. 1 s. 86—95. — Por. przyp. 118—125.
[142] Librowski. Na śladach s. 239—242.
[143] Górski: Topografia s. 41—42, 55. — Górski: Dzieje s. 196.
[144] Arch. Kom. Hist. IV s. 213 nr 38.

a Xpo *rpis.* b vacuuisset *rpis.* c in *przekreślone rpis.* d septuage *przekreślone rpis.*

[1] *Jan Kaldeborn, dominikanin, biskup tyt. tauryski (obecnie Krym) oraz kolejno sufragan: moguncki, chełmiński, włocławski i warmiński, zm. w r. 1416 (Ks. Z. Szostkiewicz: Katalog biskupów obrz. łac. przedrozbiorowej Polski. [Rzym 1954] s. 92. (Odb. z Sacrum Poloniae Millenium. T. 1). Cyt. Szostkiewicz: Katalog).*

[2] *Jan z książąt opolskich zw. Kropidło, kolejno biskup kilku diecezji, w tym wypadku po raz drugi (1402—† 1421) włocławski (Szostkiewicz: Katalog s. 85—86).*

[3] *Pleban bliżej nie znany nawet z imienia. Biskup deleguje go do tej czynności dlatego, że prebenda, o której mowa, znajdowała się na terenie jego parafii.*

[4] *Polanowice, wieś z kościołem parafialnym — wtedy w powiecie kruszwickim i diecezji włocławskiej (Teki arch. [T.] 7 s. 148, 197) a obecnie w powiecie inowrocławskim i archidiecezji gnieźnieńskiej (Rocz. Archidiec. gnieźn. 1958 s. 102).*

[5] *Cykowo, wieś w parafii Polanowice, z zamiejscową prebendą kapituły św. Wita w Kruszwicy. — Por. wyżej punkt 4, 2°, b.*

diocesis per mortem Nicolai [6] ultimi te immediati prebendarii ibidem vacuisset [b], ad presentacionem nobilium virorum Raphaelis et Albani fratrum de Cozuszkowo[7], Petri de Lang[8], Weyslai et Michaelis de Sulkowo[9] et Martini de Wolisszenicze [10] heredum, ad quos iuspatronatus dicte prebende dinoscitur pertinere [11], nos in Chisto [a] dilectum Warszkonem Bartholomei de Cozuszkowo [12] clericum Wladislaviensis diocesis de dicta prebenda investivimus et investimus in nomine Domini prepotentis. Mandamus igitur vobis, quatenus mox hiis presentibus eundem Warszkonem vestra authoritate in corporalem possessionem eiusdem prebende introducatis, proprietates omnibus reddituariis et censuariis predicte prebende, ut sibi Warsconi et non alteri, de singulis proventibus, censibus ac aliis pertinenciis inducatis universis; salvo tamen iure cuiuslibet viri de dicta prenda, tam in presens quam[c] futurum, obtinere valeat seu obtineret presentandi iurepatronatus facultate. Datum [in] Sobkow [13] anno Domini M°CCCC° [d] septimo, XXVII die mensis ianuarii, nostro subappenso sigillo.

DOKUMENT 2 — DOTYCZĄCY NIEOKREŚLONEJ KANONII W KOLEGIACIE ŚW. WITA

Włocławek 16 września 1409

Jan [1] scholastyk katery włocławskiej i wikariusz generalny biskupa włocławskiego Jana Kropidły [2], powiadamia kanoników hebdomadarzy [3] kolegiaty św. Piotra oraz kolegium wikariuszy kolegiaty św. Wita w Kruszwicy, że na wolną, po śmierci Mikołaja z Chrobrza [4] (nieokreśloną bliżej przez wystawcę dokumentu) kanonię tejże kolegiaty św. Wita zamianował, prezentowanego

---

[6] *Nie znany bliżej kanonik cykowski kolegiaty św. Wita.*

[7] *Kozuszkowo, wieś obecnie w parafii Wójcin, pow. mogileńskim (Rocz. Archidiec. gnieźn. 1958 s. 105).*

[8] *Łęg, wieś wtenczas na terenie parafii Kościeszki, pow. kruszwicki (Teki arch. [T.] 7 s. 150). Obecnie nie istnieje (Rocz. Archidiec, gnieźn. 1958 s. 101).*

[9] *Obecnie wieś Sukowy na terytorium parafii Polanowice (Rocz. Archidiec. gnieźn. 1958 s. 102).*

[10] *Wieś wówczas i dziś w parafii Parchanie, pow. inowrocławskim. W r. 1489 pisana jako Wolyschewycze (Teki arch. [T.] 7 s. 161, 205, 213), a w II połowie XVI stulecia — Wolszewicze (G u l d o n: Rozmieszczenie s. 95, 113). Obecnie zwie się Olszewice (Rocz. Archidiec. gnieźn. 1958 s. 75).*

[11] *Dokument niniejszy wyraźnie stwierdza, ze prebenda Cykowo była patronatu szlacheckiego.*

[12] *Warszko z Kozuszkowa, syn Bartłomieja, zapewne bliski krewny wymienionych współkolatorów Rafała i Albana i sam współpatron prebendy cykowskiej, skądinąd nie znany kanonik kapituły św. Wita.*

[13] *Subkowy, wieś z kościołem parafialnym w pow. tczewskim, diecezji chełmińskiej (Spis kościołów i duchowieństwa diecezji chełmińskiej na rok 1958. Pelplin 1958 s. 130). Wtenczas i później jedna z rezydencji biskupów włocławskich na Pomorzu ([Ks. S. C h o d y ń s k i]: Zamki, pałace i rezydencje biskupów włocławskich. W: Monumenta Wlad. XXIV 88).*

---

[1] *Jan, prałat scholastyk kapituły włocławskiej (Ks. S. C h o d y ń s k i: Prałaci i kanonicy włocławscy [rękopis]. Włocławek 1915 s. 253. Cyt. Chodyński: Prałaci).*

[2] *Por. przyp. 2 w dokumencie 1.*

[3] *Hebdomadarz albo hebdomadariusz jest to prałat lub kanonik, do którego w danym tygodniu należy obowiązek celebrowania mszy św. i nabożeństw oraz przewodniczenia podczas wspólnego odmawiania brewiarza.*

[4] *Mikołaj z Chrobrza (w pow. pińczowskim) z rodu Pałuków był w r. 1383 kandydatem tejże rodziny na biskupstwo włocławskie (Ks. J. F i j a ł e k: Ustalenie chronologii biskupów włocławskich. Kraków 1894 s. 25. Odb. z Przew. nauk.-liter.). — Oprócz prebendy w kapitule św. Wita w Kruszwicy posiadał on jeszcze kanonię kolegiacką św. Piotra w tymze mieście oraz prałaturę kantorską we Włocławku (C h o d y ń s k i: Prałaci s. 468—469).*

przez króla Władysława Jagiełłę, patrona wspomnianej instytucji, innego Mikołaja[5], *mianowicie prepozyta kapituły kolegiackiej św. Floriana w Krakowie; jednocześnie poleca adresatom, ażeby wprowadzili nowego kanonika, osobiście lub przez jego pełnomocnika, plebana Klemensa z Brześcia*[6], *w prawa wiadomej im prebendy.*

Or. *perg. w Archiwum Archidiec. w Gnieźnie (nr 316).*
Druk. *Kodeks Wielkop. V nr 157. Dlatego go nie publikuję.*

QUAEDAM AD AEDEM CATHEDRALEM, DEINCEPS AD CRUSEVICIENSE S. VITI COLLEGIALE TEMPLUM SPECTANTIA. I: CATHEDRA, TUM COLLEGIATA S. VITI AD AN. 1428

Summarium

Quae, an. 1000, Boleslao forti regnante, Colbergae sedem tenens condita est, omnem Pomeraniam amplectens, dioecesis mox ob iniquas publicas condiciones an. 1013 exspiravit. Cuius finium magnam partem accepit, quae erecta est, Mescone II rege, prima ineuntis XI saeculi parte Cruseviciensis dioecesis, quaeque orientem seu Gedanensem Pomeraniam atque Cuiaviam complectebatur. Eadem Cruseviciensis dioecesis exeunte saec. XI et ineunte XII saec. in dioecesim Vladislaviensem mutata est.

Prima dioecesis Cruseviciensis aedes cathedralis facta est ecclesia s. Viti in arce in eadem civitate sita. Cum an. 1096, bello civili grassante, Crusevicia atque cathedrale templum diruta essent, iura cathedralia templo s. Petri pp. benedictinorum assignantur, quod in eadem urbe ad orientalem plagam lacus, qui vulgo Gopło dicitur, positum est. Verumtamen et haec sedes non est benefirmata, nam medio XII saeculo nova cathedralis aedes una cum Vladislaviensium episcoporum arce Vladislaviae aedificatae sunt. Ex quo sequitur, ut utraque superior ecclesia cathedralis Cruseviciensis, tum reaedificata ecclesia s. Viti tum iam non religiosorum ecclesia s. Petri, factum sit templum collegiale. Collegiata s. Petri, cum esset ultima ecclesia cathedralis, praestantior erat quam collegiata s. Viti, quae gradatim vilescebat eaque de causa eius dignitates praelatorum et canonicorum, quae exeunte saec. XI et ineunte saec. XII non erant adiunctae novae aedi cathedrali s. Petri, factae sunt ad exiens XVI saeculum quasi additamenta beneficiis praelatorum et canonicorum ecclesiae cathedralis Vladislaviensis, Cruseviciensis collegiatae s. Petri atque collegiatarum praesidii s. Michaëlis Gedani et Cracoviae. Qui rerum gestarum Poloniae sunt viri periti Ioannem Dlugossum († 1480) sequentes ultimi collegialis templi s. Viti Cruseviciae obliti sunt. Quod demum memoriae revocavit an. 1953 Toruniensis professor Carolus Górski, qui collegiatam s. Viti habet primam cathedralem ecclesiam Cuiaviensem.

Studium istud prosequendo ad dicti iam scientiae investigatoris inventionem et exhibendo maxima ex parte ignota ei aditu pervia monumenta archivalia, in annexis ab auctore publicata, res gestas modo oblivione tactae aedis cathedralis, deinde templi collegialis uberiore compositione proponit. Opus ab auctore in 4 capita divisum est. Quorum primum res Cruseviciensibus temporibus ad an. 1428 circumscriptas et ad ecclesiam cathedralem postea collegialem s. Viti

---

[5] *Mikołaj, prepozyt kolegiaty św. Floriana na Kleparzu poza murami Krakowa i nowy kanonik kapituły św. Wita, skądinąd nie znany.*

[6] *Klemens, proboszcz parafii Brześć Kujawski, bliżej nie znany.*

attinentes describit. Caput II duas translationes capituli s. Viti Nessaviam an. 1428 atque Bresciam et ad finitima sacella an. 1466 exhibet. Caput III devisiones reliquarum adhuc praebendarum, tum secundae, si tempus spectatur, collegiatae Cruseviciensi s. Petri (1524) tum ecclesiae cathedrali Vladislaviensi (ann. 1578—1582) annexarum, delineat. Caput denique IV conatus capituli s. Petri Cruseviciae, qui in spatio saec. XVII—XVIII facti sunt, ut capitulares Vladislavienses beneficiariam hereditatem maternae ipsorum olim ecclesiae cathedralis s. Viti restituerent, denotat.

Capite I auctor docet nos imprimis de externis et internis ad an. 1428 rebus gestis capituli s. Viti. Fusius de internis rebus sive ipsius instituti temperatione tractatur. Veram eiusdem capituli pergit exhibere historiam, multas struit suas opiniones, eruit consectaria, observationes corrigitque ea quae a prof. Górski dicta erant.

Illud imprimis in temperatione Cruseviciensis capituli s. Viti est proprium et peculiare, quod pralati et canonici extra ecclesiam cathedralem, postea collegialem s. Viti tenent etiam alias parvas ecclesias et sacella ad beneficia illorum pertinentia. Quarum ecclesiarum tres: ecclesia s. Gotardi, ecclesia s. Clementis et loci sacellum in principum arce situm Cruseviciae erant, sacellum vero s. Vincentii nuncupatum, postea s. Catharinae fuit ruri Cykowo in ambitu finitimae paroeciae Polanowice. Cura igitur pastoralis capituli s. Viti finibus suis latius patebat quam aliorum capitulorum. Qua re vetustas ecclesiae cathedralis et collegialis s. Viti probatur cuius praelati et canonici, rarius tum paroeciis extantibus, sacras in regione expeditiones peregerint.

In ambitu saeculorum XIII—XVI mancum capitulum s. Viti Cruseviciae statutum duas tantum praelaturas: praepositi et tabularii et 6 canonicatus habuit. Ab eiusdem origine usque ad an. 1428 auctor 15 praelatos et canonicos huius capituli invenit.